

KANCELARIA SENATU  
Kancelaria Ogólna

17.05.2019

13736/2019

nr RPW \_\_\_\_\_, z dnia \_\_\_\_\_

E J. \_\_\_\_\_

W \_\_\_\_\_, 2019-05-13



03980200179874  
RPW/13736/2019 P  
2019-05-17

Kancelaria Senatu

ul. Wiejska 6/8

00-902 Warszawa

Szanowna Komisjo Senacka

Z niepokojem oczekuję rozwiązania i określenia sytuacji emerytek ur. w 1953 roku, które będąc na wcześniejszej emeryturze z roku 2008, a które w roku 2013 przeszły na emeryturę powszechną i którym ZUS wydaje negatywne decyzje o wznowieniu postępowania, ponieważ minęło 5 lat od wydania decyzji. Należę właśnie do tej grupy i czuję się oszukana i potraktowana niesprawiedliwie.

Na wcześniejszą emeryturę przeszłam w 2008 roku, po przepracowaniu 34 lat, w tym urlop wychowawczy. Na powszechną emeryturę przeszłam w grudniu 2013 roku bez żadnych podejrzeń i wątpliwości. Jednak dotarły do mnie jakieś informacje o emeryturze powszechnej, więc zapytałam w ZUS, czy jak skończyłam 60 lat, to muszę przejść na emeryturę powszechną i jak to wygląda. Wówczas pracownica podała mi druk do wypełnienia i poinformowała, że będzie ona przeliczana, a jeżeli wysłaby niższa to nie stracę, gdyż będzie wypłacana dotychczasowa.

Wszystko wydawało się normalne i oczywiste, że tak trzeba, ponieważ ukończyłam 60 lat. Teraz okazuje się, iż mogę być ukarana, potraktowana gorzej od innych moich rówieśniczek, mimo iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 06.03. 2008 r. mówi o wszystkich kobietach, urodzonych w 1953 roku, które przeszły na wcześniejszą emeryturę. Czy dlatego, że w 2013 roku przepisy emerytalne dopuszczały jakąś różnorodność, a także, że

zaufałam pracownicy ZUS , polegałam na jej informacji. . Dziś mam być  
wykluczona poza grono emerytek z 53 roku ?

Chcę wierzyć ,że Państwo stoi na straży uczciwości i potraktuje nas z  
jednakową sprawiedliwością .

Z poważaniem

E J